

Maciej Kasprzyk

O interdyscyplinarność studiów nad kulturą penalną – wprowadzenie do dyskusji

About interdisciplinary studies on penal culture – introduction to discussion

Przedmiotem artykułu jest problem celowości prowadzenia interdyscyplinarnych badań nad pojęciem kultury penalnej. Omówione zostały społeczne korzyści z prowadzenia badań tego typu, a także następstwa dla przyszłych badań szczegółowych.

Słowa kluczowe: interdyscyplinarność, metodologia, kultura penalna, prawo karne, kryminologia filozoficzna.

The subject of this article is the justification for the execution of interdisciplinary studies over the penal culture. The benefits from this kind of studies were characterised likewise the impact of these studies for the designing of future detailed researches was included too.

Key words: interdisciplinarity, methodology, penal culture, criminal law, philosophical criminology.

Pojęcie kultury penalnej

Pojęcie kultury penalnej może być rozpatrywane wszechstronnie przy wykorzystaniu metodologii charakterystycznej dla szeroko rozumianych nauk społecznych i humanistycznych. Co więcej, próby scharakteryzowania tego, czym kultura penalna jest, skazują badacza na przekraczanie granic dyscyplin osadzonych w tych dwóch kręgach dziedzinowych.

Bez wątplenia pojęcie kultury penalnej jest mocno osadzone w aparacie pojęciowym nauk prawnych. Funkcjonuje ono jako silnie powiązane

z nadrzędną formułą, jaką jest „kultura prawna”. Oceniając pierwsze pojęcie w relacji do drugiego, należy zwrócić uwagę na to, że kultura penalna na pierwszy rzut oka wyróżnia się nadzwyczajną doniosłością w odniesieniu do zawężonego obszaru dziedzinowego, tj. związanego z prawem karnym. Choć postawiona tutaj teza nie wydaje się pozbawiona racji, to jednak – jak to będzie udowodniane w dalszej części artykułu – należy podchodzić do niej z dużym dystansem, ze świadomością tego, że współczesne systemy prawa nie przykładają tak dużej wagi, jak mogłoby się to na pierwszy rzut oka wydawać, do potrzeby czynienia poszczególnych dziedzin prawa autonomicznymi i niezależnymi.

Charakteryzując pojęcie kultury penalnej, trzeba dostrzec, że to, co może się w nim mieścić, zbiór jego desygnatów, jest jednocześnie bardzo szeroki i dynamiczny. Wynika z tego, że mówienie o jednej kulturze penalnej nie znajduje pełnego uzasadnienia. Warto mieć na względzie pluralizm kultur penalnych. Pobocznie stawia się zatem tezę, że składowymi definicji pojęcia kultura penalna z konieczności są elementy definicji innych pojęć, w pełni lub częściowo zależnych od kultury penalnej.

Dynamika kultury penalnej a kultura prawna

Dynamika kultury penalnej niekiedy może być uznawana za tożsamą z dynamiką życia społecznego. Ma to związek z tym, że poszczególne fenomeny funkcjonujące w przestrzeni społecznej są głęboko uwikłane w relacje intertemporalne. Oznacza to, że w następstwie jakiegoś rodzaju zamierzonych bądź nie działań ich stabilność może zostać zakłócona, zmiany, o jakich mowa tutaj mogą być nawet tak daleko idące, że poszczególne fenomeny współkonstytuujące to, co określa się mianem kultury penalnej, przestaną istnieć. Używając słów z zasobu polszczyzny ogólnej, powiedzieć można, że największe przełożenie na charakter omawianego tutaj fenomenu mają te zjawiska społeczne, które charakteryzują się specyficzną wrażliwością, czy też reaktywnością.

Kultura prawna w ogólności wydaje się znacznie mniej podatna na fluktuacje w ramach życia społecznego¹. Jest tak w pierwszej kolejności przez wzgląd na to, że fundamenty kultury prawnej bazują na większej

¹ J. Potrzebszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 155-157.

liczbie filarów, aniżeli jest to w przypadku kultury penalnej, rozległość ta przekłada się na to, że reagowanie na jakiegoś rodzaju deficyty w instytucjach świeżo wprowadzonych do systemu może odbywać się nie tylko szybciej, lecz także wydolniej – korekty mogą być motywowane wielorako, ich aplikowanie także może dokonywać się różnymi kanałami zarządzanymi przez wiele instytucji. Czy kultura penalna w obliczu takiego stanu rzeczy jawi się jako postawiona po zupełnie przeciwnym biegunie, jako coś skostniałego?

Jak wynika z powyższego rysu, kultura penalna nie może być traktowana jako pojęcie autonomiczne, natomiast znamionująca ją interdyscyplinarność pozostaje w ścisłej relacji z pojęciem współczynnik wpływu. Mówiąc o współczynniku wpływu, zwracamy się w kierunku uczynienia zadość potrzebie określenia tego, jaki jest zakres oddziaływania określonego fenomenu (mówienie o oddziaływaniu pojęcia byłoby tutaj uproszczeniem). Należy także zwrócić uwagę na to, że określanie zakresu oddziaływania nie jest tożsame z próbą wysondowania tego, jak szerokie oddziaływanie jest. Mówiąc o szerokości oddziaływania, dokonujemy jedynie określenia kręgu rzeczywistych i potencjalnych podmiotów, które mogą ulec określonemu wpływowi. Zakres oddziaływań jest czymś, co w przypadku niektórych działań może być uznane za nieprzypadkowe, projektowane, oczekiwane. Faktyczna szerokość oddziaływań wykracza poza wspomniany tutaj zakres, zawiera ona w sobie także te skutki, które zostały osiągnięte pośrednio, tzn. dążenia do nich nie zostały intencjonalnie zainicjowane, a mimo to są one wyraźne i w ścisłym związku z działaniami projektowanymi. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że czynniki kształtujące kulturę penalną, zarówno te zainicjowane intencjonalnie, jak i te, które wpisują się w zasób konsekwencji ubocznych, mogą mieć różną wagę. Problem oceny i gradacji wagi tychże współczynników dostarczyć może zaskakujących konkluzji. Przede wszystkim zdziwieniem napawać może to, że dokładne śledzenie różnego rodzaju zmiennych oddziałujących na kulturę penalną pokazać może, że niejednokrotnie większa jest ranga, a zatem – w ostatecznym rozrachunku – doniosłość tych czynników, które nie zostały włączone do systemu intencjonalnie, a właśnie tych drugich – stanowiących swoisty „produkt uboczny”.

Świadomość prawna

Kultura prawna jest z konieczności powiązana z obszarem zagadnień, jaki związany jest ze świadomością prawną. W tym miejscu należy powiedzieć, że oba te pojęcia stanowią przedmiot zainteresowania filozofów prawa, jego teoretyków, jak również dla tych filozofów, dla których to prawo nie jest pierwotnym obszarem penetracji – w szczególności tych, którzy w swoich badaniach skupieni są na problematyce antropologii filozoficznej. Warto w tym miejscu wymienić problematykę, która jako zagadnienia pierwszoplanowe traktuje problemy ulokowane na poziomie meta, tzn. rozpatrujące to, jak w rozszerzonym kontekście widziana może być doniosłość poszczególnych wartości, takich jak np. dobro czy sprawiedliwość. Mowa jest zatem tutaj o „wartości reprezentowanej przez wartości”. Samo zagadnienie świadomości prawnej ze względu na to, że odnosi się do opisu stanu ludzkiej psychiki, uwzględniając konkretny obszar tematyczny, może być uznane za atrakcyjne poznawczo także dla psychologów². Istotne jest, aby prowadząc studia nad pojęciem kultury penalnej żaden spośród jej walorów, który wymaga dogłębnego, fachowego wglądu, nie był niedoszacowany, potraktowany jedynie powierzchownie. Stała współpraca o charakterze interdyscyplinarnym przełożyć się może na zbliżone rezultaty do tych, o jakich powiedziano, rozważając problem doraźnej ingerencji w problemy związane z kulturą prawną w ogóle.

Nauka prawa jako bardzo niejednorodna, składająca się z licznych i autonomicznych nurtów, które nie korespondują ze sobą w sposób ścisły, wymusza to, by aparat pojęciowy był przynajmniej częściowo elastyczny. Można mówić o tym, że niektóre pojęcia wpisują się do swobodnego zbioru interdyscyplinarnego, dla którego znamieną jest nadzwyczajna płynność (z tą płynnością mogą się zetknąć już studenci pierwszego roku studiów prawniczych, zapoznając się z treściami, które obejmuje przedmiot podstawy prawoznawstwa³). To, co mogą osiągnąć zespoły interdyscyplinarne wykraczające poza nauki prawne, to otworzenie nauk prawnych na wartościowe, doniosłe i silnie ugruntowane poza naukami prawnymi pojęcia, które w ostatecznym rozrachunku mogą wpłynąć także na zrewidowanie tego, czym ma być policentryczność systemu prawa.

² K. Orczykowski, *Szkola psychologiczna w prawie*, Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 31 i nast. Por. M. Kasprzyk, P. Laszczkowski, *Kryminologia w historycznej i filozoficznej perspektywie poznawczej*, Instytut Filozofii UWM w Olsztynie, Olsztyn 2014, s. 57-58.

³ J. Nowacki, Z. Tobar, *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 116-146.

O trudności pielęgnowania kultury penalnej

Istotne jest pytanie, dlaczego kulturę penalną znacznie trudniej pielęgnować aniżeli kulturę prawną w ogóle. Pierwsza odpowiedź, jaka się nasuwa, dotyczy tego, jaki jest stosunek ogółu społeczeństwa do prawa karnego, jak również tego, co jest źródłem takiego stosunku. Ludzie nieposiadający przygotowania prawniczego traktują prawo karne z dużą rezerwą, mówić można nawet o tym, że odnoszą się do niego ze specyficzną „obcością”. Nie powinno to dziwić, trudno też mówić o tym, że jest to rezultat jakiegoś braku zrozumienia dla samej istoty bytu tego działu prawa. Fenomen, o jakim tutaj mowa, to raczej rezultat lęku przed zbiorem norm, który to zbiór z punktu widzenia prawnego obywatela jest użyteczny tylko o tyle, o ile służy on ochronie jego interesów. Trudno oczekiwać od obywateli znajomości systemu kar, szczegółowych zasad obliczania ich wymiaru i całego spektrum dyrektyw pomocniczych związanych z tym procesem. W tym miejscu wypada zapytać, jak znaczącym komponentem dla całej kultury penalnej są te czysto praktyczne i niekwestionowalnie doniosłe na tle całego systemu prawa zasady. Zwiąże udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytanie jest zadaniem bardzo trudnym i pozostaje w związku z elementami wiedzy, która jest bardziej doniosła dla społecznej percepcji kary. Wśród tych komponentów należy wymienić ogólne przesłanki dotyczące wymierzania określonego typu kary, zasady ogólne procesu karnego, jak i szeroki katalog odstępstw odpowiadający za modyfikację wymiaru kary.

Kultura prawna jest szczególnie obserwowalna na poziomie języka danego narodu. Profesjolekt prawniczy nie jest bardzo dynamiczny, jest on jednak także bardzo hermetyczny i jego przenikanie do polszczyzny ogólnej jest silnie ograniczone. Pojęciowe wyposażenie języków prawnego i prawniczego jest rozległe. Wypada zatem zauważyć, że w ramach tych języków można wyróżnić wiele klas grupujących pojęcia. Klasy te nie stanowią zbiorów rozłącznych, jednak z całym przekonaniem należy powiedzieć, że można wskazać wiele takich komponentów językowych, których obecność zaświadczona jest w tekstach aktów prawnych różnych dziedzin prawa. Tematem, który nie może być przemilczany, jest to, jak wyraźnie artykułowane są określone normy. Szczególną doniosłość w kształtowaniu kultury prawnej i kultury penalnej mają pojęcia, które charakteryzują się nieostrością. Czy sama nieostrość prawa ma wymiar edukacyjny? Niewątpliwie twierdząca odpowiedź na tak postawione

pytanie byłaby dużym nadużyciem. Nieostrość terminologii prawniczej może mieć pedagogiczny walor w szerokiej perspektywie społecznej tylko pod spełnieniem istotnych warunków, spośród których najistotniejszym jest właściwe rozpropagowanie danego pojęcia. Debata publiczna, zwłaszcza odbywająca się na poziomie mass mediów, może silnie stymulować zainteresowanie określonymi komponentami systemu prawa, w tym także konkretnymi elementami jego systemu pojęciowego. Eksperci prowadzący roztrząsania im poświęcone wykraczają w ten sposób poza stosunkowo wąskie ramy dyskursu akademickiego.

Język stanowi środek komunikacji, tak samo proces poznawania języka profesjonalnego może być uznany za przybliżający „uczącego się” do poznania fenomenu, który stanowi przedmiot opisu. Wynika z tego, że samo obcowanie z językiem jest bardzo istotną relacją na poziomie „podmiot – przedmiot”. Akceptacja dla tej relacji ze strony podmiotu, a w szczególności rosnące zaangażowanie nią, powinno się przekładać na znajomość tego, co jest przedmiotem opisu. Uogólniając – wzrost poziomu znajomości języka prawa karnego przekładać się może na wzrost indywidualnej znajomości krajowej kultury penalnej. Na podstawie powyżej przedstawionych tez wnioskować można, że wartościowym zabiegiem może być zaangażowanie do badań nad kulturą penalną instrumentów, jakie dostarczają szeroko rozumiane nauki o mediach. Byłoby to tym bardziej użyteczne, gdyby zostało wsparte badaniami językoznawczymi.

Warto rozważyć, że przedmiotowy fenomen może być opisywany przy użyciu przynajmniej trzech różnych filtrów. Czymś zupełnie innym jest przyjęcie w planie badań perspektywy sprawcy, czymś innym perspektywy ofiary. Wydaje się jednak, że szczególnie wartościowe jest jednak skrzyżowanie ze sobą perspektywy kryminologicznej i perspektywy wiktymologicznej. Dwa względnie samodzielne sposoby myślenia i trzeci – unikalny sposób synkretyczny – pozwalają na zobiektywizowane dążenie do prawdy naukowej. Jeśli mówić można o tym, że któryś spośród wymienionych filtrów powinien być potraktowany priorytetowo, odnosi się to przede wszystkim do filtra mieszanego. To właśnie jego specyfika zakłada, że dane będące w istocie następstwem doświadczeń empirycznych będą danymi „możliwie czystymi”, czyli – tak dalece, jak to możliwe – uwolnionymi od indywidualnych uprzedzeń, czy też wprost mówiąc – obaw. Uprzedzenia lub obawy, o których mowa, mogą odnosić się do bardzo szerokiego spektrum zagadnień, jednak w przypadku perspektywy sprawcy wiodące może być nastawienie do organów ścigania i ofiary, natomiast

w przypadku ofiary – omalże analogicznie – na czoło wysuwa się stosunek do osoby przestępcy i przestępczości w ogóle, jak również do organów ochrony prawnej, zwłaszcza do kwestii ich wydolności.

Wszechstronne rozpatrywanie kultury penalnej, tj. takie, które uwzględnia dorobek kilku dyscyplin, może skutkować nawet wytworzeniem dość niezawodnego instrumentarium diagnostycznego, którego użycie powinno dawać odpowiedź na to, jaki jest stopień znajomości kultury penalnej w odniesieniu do danej jednostki bądź też – średni stopień tej znajomości – w odniesieniu do grupy badawczej. Okazuje się w tym miejscu, że studia interdyscyplinarne powinny stanowić pomoc w wyznaczeniu linii demarkacyjnych, oddzielających od siebie swoiste poziomy zaznajomienia z tym, czym kultura penalna jest. Budowanie takich skali i prowadzenie takich badań służyć powinno przede wszystkim temu, by możliwe mogło stać się sprawdzenie tego, czy jakiegoś rodzaju planowe, celowe, systemowe oddziaływania przynieść mogą zaprojektowane rezultaty w postaci wzrostu znajomości istoty, czy też natury przedmiotowego fenomenu.

Obszarem, który wymaga szczególnie uważnego wglądu interdyscyplinarnego, jest relacja, jaka łączy znajomość kultury penalnej z problematyką wysokiego współczynnika wiktylizacji wśród konkretnej grupy. Już ta teza, która może być obroniona bez przeprowadzania szczególnie pogłębionych badań, podpowiada, że bardziej lub mniej sformalizowana wiedza na temat charakteru niektórych przestępstw, a w szczególności na temat ich *modus operandi*, jest w stanie pozwolić na ich relewantnie wczesne, samodzielne zidentyfikowanie. Dobre zakorzenie w kulturze penalnej przekłada się na to, że uśpienie czujności potencjalnej ofiary jest poważnie utrudnione.

Multicentryczność a interdyscyplinarność

Błędem byłoby zawężanie refleksji na przedmiotowy temat do kontekstów uruchomionych przez system prawa i szeroko rozumianą myśl prawniczą. Jednak myśl ta dostarczać może licznych inspiracji, doniosłych także dla studiów interdyscyplinarnych. Takim przykładem może być

pojęcie multicytryczności (w prawie)⁴. Niekwestionowanie cieszy się ono coraz większą popularnością w refleksji nad prawem. Istotne jest, aby mieć świadomość, że atrakcyjność tego pojęcia nie ogranicza się jedynie to badań międzydziedzinowych w ramach jednej szerokiej dyscypliny, jaką jest prawo. Multicytryczność, która oznacza wielość autonomicznych ośrodków decyzyjnych⁵, określa, że fenomeny, które w uproszczeniu mogą być nazywane fenomenami prawnymi, mogą, są faktycznie konstytuowane wielotorowo, są wynikiem różnych oddziaływań. Z punktu widzenia warsztatu badacza duże znaczenie ma ponowne odkrywanie oddziaływań, które zły się w kulturze penalnej. Osiągnięcie tak postawionego celu może okazać się awykonalne przy użyciu metodologii jedynie nauk prawnych.

Rozpatrywanie multicytryczności w obliczu problematyki, jaką jest kultura penalna, nakazuje dokonanie swoście odgórnego przeglądu wszystkich ośrodków normatywnie decyzyjnych. Formuła „normatywna decyzyjność” oznacza tutaj przede wszystkim wpływowość lub przekładalność. Przekładalność, o jakiej tutaj mowa, oznacza względną swobodę w kreowaniu „baz” nadających się do włączenia do podstawowych ram systemu prawa, wykazujących się zdolnością do zakodowania w jego wnętrzu⁶. Bez komentarza nie może pozostać użyte powyżej sformułowanie „wszystkie ośrodki decyzyjne”, które samo w sobie nie jest dostatecznie ostre. Objaśniając, należy powiedzieć przede wszystkim o tym, że sformułowanie „wszystkie” jest tutaj jedynie konwencjonalne, podobnie jak umownym byłoby mówienie o „najważniejszych ośrodkach decyzyjnych”. Chodzi tutaj o uwzględnienie w badaniu niezbędnego minimum, które dostarczy wiedzy o najważniejszych oddziaływaniach, które poprzez system prawa (i kulturę prawną), czyli w sposób zapośredniczony bądź też z pominięciem takiego zapośredniczenia, czyli bezpośrednio, wpłynęły na kulturę penalną.

Bazy wywiedzione zgodnie z powyżej zasugerowaną metodą są podstawą do wyodrębniania pewnych kodów grupujących treści myślowe, które dla kultury penalnej są treściami podstawowymi. Kody te są przynajmniej częściowo autonomiczne. Warto mieć na względzie, że kody, o jakich mowa, nie są „bytami czysto pomyślanymi”, gdyż po pierwsze – mówić

⁴ T. Widlak, *Multicytryczność prawa*, [w:] J. Zajadło [red.], *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*. Wyd. 2, C.H.Beck, Warszawa 2017, s. 173.

⁵ Ibidem.

⁶ Por. T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, C.H.Beck, Warszawa 2012, s. 35-41.

można o rzeczywistym istnieniu niektórych z nich (np. przestępcy o określonym profilu) albo istnieniu odnotowanym (konkretne wydarzenia, które w konkretny sposób wpłynęły na system prawa, np. zostały przywołane wśród innych uzasadnień dla regulacji znajdujących się na etapie projektowania).

W kierunku programowania kultury penalnej

Badania interdyscyplinarne powinny udzielić możliwie najpełniejszej odpowiedzi na pytanie, czy kulturę penalną da się zaprogramować. Łatwiejszym zadaniem od zaprogramowania samej kultury penalnej jest przedstawienie w sposób zoperacjonalizowany jej efektów. W celu dokonania takiej operacjonalizacji posłużyć się można czasownikami, które używane są przez projektantów programów nauczania. Programowanie kultury penalnej może i powinno być poprzedzone badaniami ankietowymi przeprowadzonymi wśród zróżnicowanych grup. Dwa podstawowe kryteria dla formowania dyrektyw, na bazie których powinny być wyznaczone grupy badanych, to po pierwsze – znajomość prawa karnego, a po drugie – dotychczasowy kontakt z prawem karnym. Wśród badanych powinny być wyróżnione grupy, tj. osoby posiadające wyższe wykształcenie prawnicze, osoby nieposiadające wykształcenia prawniczego, lecz stosujące niektóre przepisy prawa karnego w codziennej aktywności zawodowej, osadzeni, osoby nieposiadające wykształcenia prawniczego, które padły ofiarą przestępstwa, osoby niemające jakiegokolwiek kontaktu z prawem karnym. Przeprowadzenie badań ankietowych, o jakich mowa, pozwolić może na zlokalizowanie najistotniejszych niedostatków w wiedzy nie tylko w odniesieniu do osób, których wiedza na temat kultury penalnej jest minimalna, gdyż nabywana była jedynie na drodze „doświadczenia życiowego”, lecz także – narzędzie, o jakim tutaj mowa, może być źródłem poznania niedostatków w wiedzy profesjonalistów.

Zarówno uogólnienia dotyczące grupy nabywającej przedmiotową wiedzę na drodze doświadczenia życiowego, jak i w rezultacie studiów akademickich, mogą być uznane za wartościowe, gdyż w ostatecznym rozrachunku mogą przyczynić się do zaprojektowania harmonogramu działań, który uwzględniałby ingerencję ukierunkowaną na zaprowadzenie zmian na różnych etapach kształcenia (szkoła, studia wyższe), czy wreszcie – w odniesieniu do uczynienia zadość potrzebie uczenia się

przez całe życie. Trudno jednoznacznie powiedzieć, którym modyfikacjom można przypisać największą wagę, jednak warto mieć na względzie to, że doniosłość ewentualnych korekt programów kształcenia profesjonalistów polega na tym, że w zakresie wiedzy o prawie, to właśnie wiedza profesjonalistów podlega specyficznemu „dziedziczeniu” i rozwijaniu.

Starannie dobrane i rozpatrzone powinny być wszystkie pytania, które znajdują się w powołanej wyżej ankiecie. Należy osobno rozpatrzyć, czy wszystkie grupy adresatów badania, o jakim jest mowa, powinny odpowiadać na taki sam zestaw pytań. Najbardziej logiczne wydaje się sformułowanie pytań w taki sposób, aby te, adresowane do osób posiadających prawnicze wykształcenie odnosiły się do zagadnień o największym stopniu szczegółowości, natomiast do osób niemających dotychczas żadnego kontaktu z prawem karnym powinno kierować się takie pytania, które pozwolą na sformułowanie jednoznacznych konkluzji rozstrzygających to, czy system prawny daje ludziom w nim „zanurzonym” odpowiedzi na praktyczne pytania. Innymi słowy, w ostatnim z przypadków wiodącą rolę odgrywa kryterium użyteczności.

Ostatecznie nie można zapomnieć o tym, aby w przypadku wprowadzenia jakichkolwiek zmian ukierunkowanych na podwyższenie kultury penalnej powtórzyć zbliżone badania ankietowe po upływie relewantnego okresu, po to, by dokonać ewaluacji i stwierdzić, czy wprowadzone zmiany dały jakikolwiek rezultat. Posłużono się tutaj określeniem „zbliżone”. To istotne, gdyż wykorzystywanie identyczne instrumentarium badawczego po upływie kilku lat ze względu na dynamikę zmian społecznych może być działaniem niecelowym, może być narażeniem się na anachronizm.

Dokonując w tym miejscu zamknięcia przeglądu, trzeba pamiętać, że katalog dziedzin, które mogą być pomocne w badaniu kultury penalnej, jest katalogiem otwartym i przegląd dokonany w ramach tego rodzaju artykułu nie aspiruje w żadnym razie do wyczerpania tak szerokiego tematu.

Bibliografia

- Chauvin T., Stawecki T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, C.H.Beck, Warszawa 2012.
- Kasprzyk M., Laszczkowski P., *Kryminologia w historycznej i filozoficznej perspektywie poznawczej*, Instytut Filozofii UWM w Olsztynie, Olsztyn 2014.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Orczykowski K., *Szkoła psychologiczna w prawie*, Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Potrzeszcz J., *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.
- Zajadło J. [red.], *Leksykon współczesnej teorii i filozofii prawa*. Wyd. 2, C.H.Beck, Warszawa 2017.

